

НАЛЕЖНОСЬ ПОЧТОВА І ВИЩОЖА РИЦЗАЄМ ЦЕНА НУМЕРУ 15 ГР

# МЛОДА ВІЄС

ORGAN WOŁYŃSKIEGO  
ZWIĄZKU MŁODZIEŻY  
WIEJSKIEJ



# МОЛОДЕ СЕЛО

ОРГАН ВОЛИНСЬКОГО  
СОЮЗУ СІЛЬСЬКОЇ  
МОЛОДІ

ХРИСТОС ВОСКРЕС!

PIĘTNASTOLECIE LICEUM  
KRZEMIENIECKIEGO.

SAMODZIELNA PRACA—  
— PODSTAWA ISTNIENIA.

СЕЛО ОРЖЕВ.

SPRAWY GOSPODARCZE.

БІРЖА і ЦІНА.

WOLNA TRYBUNA.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Rok VII.

Łuck, 5 maja 1935 r.

Nr. 9.





S. T. P.

# Józef Mikułowski-Pomorski

profesor i pierwszy rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa  
Wiejskiego, b. wice-marszałek Tymczasowej Rady Stanu,  
b. minister Rolnictwa i Reform Rolnych, b. kierownik Mini-  
sterstwa Wyznań Religijń. i Oświecenia Publicznego, b. dy-  
rektor Akademii Rolniczej w Dublanach, członek Czechosło-  
wackiej Akademii Rolniczej

Twórca Przysposobienia Rolniczego w Polsce,  
Współpracownik i Wielki Przyjaciel zorganizowa-  
wanej młodzieży wiejskiej

zmarł dnia 4 maja 1935 r. w Warszawie.

Młodzież Wiejska z Wołynia łączy się w bólu z całą spo-  
łecznością polską, głęboko dotkniętą stratą Wielkiego Dzia-  
łacza i Człowieka.

Wołyński Związek  
Młodzieży Wiejskiej.

FUNDACJA

POGRANICZE

02.495W

## Христос Воскрес!

Свято Воскресення Христа є святом ра-  
дості, святом побіди тепла любови над холо-  
дом злоби, добра над злом. Тепле весняне сон-  
це перебороло сувору зиму. Все поривається до  
нового буття, тягнеться до життєтворного  
сонця. Навкруги, як оком кинуті, китить бур-  
хливо радісне життя, весела пісня людей і пта-  
шок несеться в небеса, розливається в серцях  
нова надія і віра в Сонце Правди і під звуки  
переливного голону дзвонів звенить радісне:  
Христос Воскрес!

„Христос Воскрес!” Ці радісні слова ле-  
тять досвід сонця зі сільської церкви на сади,  
хати, поля, луги і ліси, а за ними летить  
пісня: „Воскресення день, веселімся люде...”  
„і один одного обнімемо і скажемо: браття!”

\* \* \*

Весна у нашому селі. Під життєтвори-  
ним промінням сонця освіти просинається  
наше село, щезає насипаний кількостітньою  
московською неволею сніг нещасття, силіває з на-  
ших очей в море минувшини темнота, розме-  
рає наша душа скута північним морозом за-  
скорузлости і відсталости. Плугом свідомости  
мети розорюємо обліг вкритий сміттям забо-  
бонів, буряном недовіри і вороженечі і сіємо яре  
зерно освіти, науки, правди, солідарно-  
сти, поступу і культури. Наше зерно висіане  
нами, молодью зпід селянської стріхи, не падає  
на неродючий ґрунт. Гляньте там, де воно  
вже посіане, чи не сходить воно буїно?!

Хай невірні Фоми підуть в ті села, де  
енергійно працюють вже пару літ Гуртки  
Сільської Молоді і поглянуть на нашу селян-  
ку ниву, почують, як шелестить вона картка-  
ми книжки і газети, побачать, як хвилюється  
організованим громадським життям, коли  
хається питаннями поступу у господарюван-  
ню, цвіте освітніми і господарчими організа-  
ціями, живе новим молодим життям, творючі  
нові цінності культурні і господарчі.

Ми творимо нове село. Творимо його не  
під палкою і кнутом, не при допомозі ударни-  
ків надісланих згори, але власною волею, влас-  
ною працею, своєю снагою вивести село на рів-  
ний шлях поступу і культури, серед неспри-  
ятливих часто матеріяльних та інших зов-  
нішніх обставин, з чолом скропленим потом  
від повседневної тяжкої боротьби з квалістю,  
байдужістю, відсталістю, темнотою, підозрілі-  
стю до всіх і вся, зі всією оцею спадщиною  
неволи.

Ми полемо нашу ниву. Бо на з'ораному  
нами полі ворог заїває кропиву посміху, перій  
зневіри, кукіль зависти, осет віроісповідної  
і національної колотнечі а навіть тернину  
ненависті. Нераз у наших молодих селян-  
ських борців кровью серце обливається полочі оці  
буряни. Але рук вони не опускають! Наша  
молода сила, наша яра енергія, наша селян-  
ка впертість в стремлінні до наміченої мети  
дають нам тверду певність, що після мук Гол-  
гофти прийде день Воскресення села.

Багато у нас ще сіл облогом лежить, ба-  
гато ще орати і сіяти і полоти треба, бага-  
то ще праці нас чекає, але сили нам дає віра  
в побіду Христа, побіди добра над злом, освіти  
над темнотою, поступу над відсталістю, спра-  
ведливости над визиском, братерства над во-  
роженечою, миру над війною. Наші ряди ро-  
стуть, вирівнюються, могутніють і сильними  
селянськими руками кладуть новий шлях. Ми  
молодь знаємо, що майбутність належить до  
нас і буде такою, якою самі собі викуємо.

\* \* \*

І прийде день, коли наше волинське село  
запишається серед народів світу красою своєї  
культури, силою своєї організованости, достат-  
ком свдо добробуту. І в цей Воскресення день  
підідемо всім воскресну відповідь:

„Воістину Воскрес!”



## Piętnastolecie Liceum Krzemienieckiego.

W roku 1805 r. staraniem Tadeusza Czackiego i świadomej części społeczeństwa wołyńskiego powstaje w Krzemieńcu Gimnazjum Wołyńskie, które zapoczątkuje przyszłe Liceum. Ideą przewodnią organizatorów dawnego Liceum było „przez uszanowanie w uczeniu człowieka, przez danie mu odpowiednich warunków rozwoju umysłowego i fizycznego—wychowanie dobrego, odpowiedzialnego za swoje postępowanie, oddanego dobru publicznemu obywatela”. Chcąc założenia te urzeczywistnić Czacki zamierzał zorganizować cały szereg szkół o charakterze praktycznym. Niewszystkie zamiary Czackiego zostały wtedy wprowadzone w życie. Ale mimo to Liceum Krzemienieckie stało się ogniskiem kultury i wiedzy dla całego Wołynia. Z uczelni krzemienieckiej wyszło szereg wybitnych i zasłużonych ludzi.

Niedługo jednak ówczesne Liceum Krzemienieckie rozwijało swą działalność. Bo oto, po 25 latach istnienia, z upadkiem Powstania Listopadowego, zostało przez zaborczy rząd rosyjski rozwiązane, a cały jego majątek ruchomy, 50 tysięcy tomów licząca biblioteka, pracownie fizyczne i chemiczne oraz ogród botaniczny, liczący 12 tysięcy gatunków roślin, zostały wywiezione do Kijowa.

I tak dławiąca dłoń zaborczej przemocy zdusiła, żywo tętniące życiem i pracą, ognisko wołyńskiego ducha i kultury. Zdusiła go na okres 90 lat. Dopiero w maju 1920 r. zwycięski Wódz Armji Polskiej Józef Piłsud-

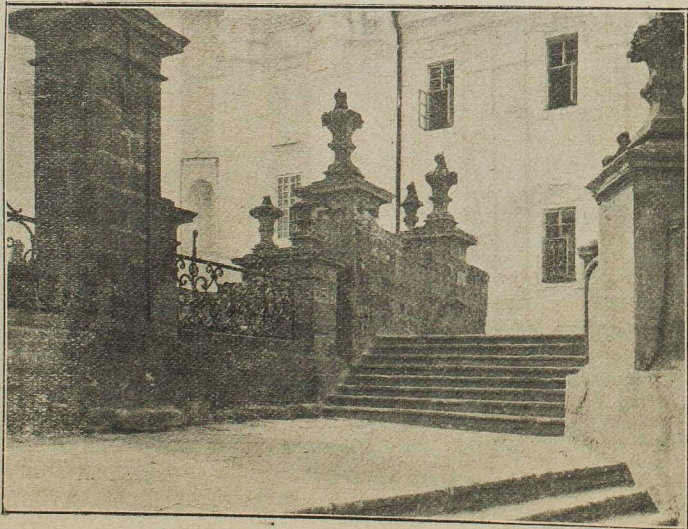
ski rozkazem swoim powołuje Liceum Krzemienieckie do nowego życia i pracy, a powołując go poleca „by snuło dalej wielką myśl swych założycieli i pełniło w nowych warunkach, z tą samą jednak gorliwością, co przed laty, tę samą służbę na użytek Ojczyzny, nauki i cnoty”.

Drugim rozkazem wydanym równocześnie Józef Piłsudski oddaje Liceum Krzemienieckiemu duże majątki, które stworzą później jego podstawę materialną.

Od tego czasu, a właściwie od czasu zakończenia wojny, zaczyna się praca odrodzonego Liceum.

Działalność Liceum od tego czasu podzielić można na dwa okresy. Pierwszy okres od wznowienia do roku 1927 jest okresem niejako przygotowawczym, okresem pracy organizacyjnej i stwarzania odpowiednich warunków dla głębokiej pracy wychowawczej. Drugi okres jest okresem kształtowania się podstaw ideowych i wychowawczych Liceum.

Cele i podstawy ideowe odrodzonego Liceum Krzemienieckiego zostały nakreślone przez b. Kuratora Liceum, obecnego Ministra Rolnictwa, Juliusza Poniatowskiego w Jego pracy p. t. „Dawne zasługi—nowe obowiązki”. W krótkości mogą je scharakteryzować następujące słowa ze wspomnianej pracy: „pierwszą troską staje się dążenie do zorganizowania oświaty i wychowania, jako dróg głównych dla odrodzenia społeczeństwa. Odrodzenie to pojmowanem będzie jako



Przed Kościołem Licealnym w Krzemieńcu

uzdolnienie społeczeństwa do życia państwowego i wywołanie w jego rozwoju takiego tempa, które zdoła wyrównać wiekowe opóźnienia i w kroku swym nie da się już innym wyprzedzić. Warunkiem najistotniejszym będzie przygotowanie pracownika nowego typu—pełniącego człowieka”, albo na innym miejscu mówią o wywiązywaniu się z nałożonych na Liceum obowiązków „...gdzie dzień każdy i krok każdy zarówno w życiu szkoły, jak i wszystkich urzędów licealnych tchnąć będzie gotowością służby w sprawie podniesienia życia i obudzenia pełniejszego i odpowiedzialnego człowieka”.

Ku celom tym Liceum Krzemienieckie zmierza różnymi drogami. W obecnej chwili prowadzi ono przedszkola w Krzemieńcu, Białokrynicy i Smydzu, 7-mio klasową szkołę ćwiczeń w Krzemieńcu, Seminarjum Nauczycielskie i Gimnazjum w Krzemieńcu, Średnią Szkołę Rolniczą w Białokrynicy, Niższą Szkołę Rzemieślniczo-Przemysłową w Smydzu, Uniwersytet Wiejski w Michałowce i Uniwersytet Wiejski w Różynie. W zakładach tych kształcą się i wychowuje przeszło tysiąc młodzieży. Widzimy, że zakłady kształcące i wychowawcze Liceum Krzemienieckiego obejmują sobą ogromną różnorodność zawodów i pracy. Kształcą się tam i wychowuje przyszły nauczyciel, rolnik, rzemieślnik, przodownik życia wiejskiego, zdobywa ogólne podstawy przyszły prawnik, inżynier, spółdzielca. A wszyscy razem stanowią jedną, więzią ideową, sece mentowaną rodzinę.

Młodzież zakładów licealnych nie ogranicza się tylko do pracy w szkole; wychodzi ona bardzo często poza mury szkoły, by wiązać przyjaźń i nici współpracy zadziergać ze wsią, z całą wołyńską społecznością. Uczniowie szkół biorą udział w konkursach rolnych, w konkursach dobrego czytania i w innych pracach zorganizowanej młodzieży wiejskiej. Dzień 11 listopada jest zwykle święcony w ten sposób, że gromady młodzieży licealnej wędrują na wieś, by razem z ludnością wiejską cieszyć się w dzień rocznicy Odzyskania Niepodległości. Święta licealne są świętami całej najbliższej okolicy Krzemieńca.

Oprócz prowadzenia zakładów, Liceum prowadzi szeroką działalność społeczną. Przy pomocy i współudziale Liceum zbudowano na Wołyniu szereg domów ludowych, szkół powszechnych, a książki z Biblioteki Liceum docierają do najbardziej nawet zacisznych zakątków Wołynia. Pracownicy szkół licealnych, b. wychowankowie i urzędnicy administracyjni biorą bardzo żywy udział w pracach społecznych Wołynia.

Specjalnie serdeczną współpracę nawiązało Liceum Krzemienieckie z Wołyńskim Zw. Mł. Wiejsk.

Pomocą i specjalną życzliwością otaczają nasze prace pracownicy licealni, wychowankowie szkół licealnych współpracują z Kołami Młodzieży, książki z biblioteki licealnej odwiedzają prawie wszystkie nasze Koła, a Michałowka i Różyn kształcą i wychowują naszych przodowników, w ideologii swej zmierzając „do wytworzenia braterstwa dwóch narodów, zamieszkujących Wołyń i do wykształcenia typu przodownika społecznego, któryby chciał i umiał pracować nad pod-



Czytelnia Liceum Krzemienieckiego

niesieniem kultury i dobrobytu wsi wołyńskiej”.

\* \* \*

W dniach 3, 4 i 5 maja 1935 r. Liceum Krzemienieckie obchodziło swoje wielkie święto — Piętnastolecie swej działalności w Odrodzonej Polsce. Spoglądano wstecz, na drogę przebytą i ważono, czy aby dorobek piętnastoletni godny jest wielkiej tradycji i wskazań Wielkiego Wskrzęsiela. Widać tak, skoro święto to było świętem nie tylko Liceum Krzemienieckiego, ale świętem Wołynia całego, a nawet całej myślicącej Polski.

A i na przyszłość starano się wskazania pogłębić i drogi wysiłku nakreślić, bo oto na poświęconym sztandarze szkół licealnych wypisano słowa:

„I będę mocny  
jak to, co zdobędę  
I będę stworzon  
jak rzecz, którą stworzę”.

W uroczystości Piętnastolecia Odrodzenia Liceum Krzemienieckie wzięli udział b. Kurator Liceum, obecny Minister Rolnictwa Juliusz Poniatowski, Wojewoda Wołyński Henryk Józewski i obecny Kurator Liceum Eustachy Nowicki.

Kazimierz Banach.







# SPRAWY GOSPODARCZE

## Біржа і ціна.

Що таке біржа? Біржа (по польськи giełda) це організовані, регулярні сходина купців у певний час і в означеному місці з метою купувати і продавати. Як вже ми в попередньому числі читали, вони купують і продають товари по пробах, зразках або по „стандартах” товарів.

„Стандарт” це середня якість товару, яка є принята в торгівлі. Якраз збіжжа на біржах продають по „стандартах”. Означення стандарту може бути різне. В Польщі основою „стандарту” збіжжа є вага в грамах одного літра данного збіжжа. На волинській збіжжівій біржі (в Рівному) маємо на цей рік встановлені такі стандарти.

Жито I	690,5	гр. у 1 літрі
Жито II	684,5	„ „ „
Пшениця I	750	„ „ „
„ II	731,5	„ „ „
„ III	719,5	„ „ „
Ячмінь броварський	683	„ „ „
„ на крупі	632,5	„ „ „
„ кормовий	620,5	„ „ „
Овес I	445	„ „ „
Овес II	443	„ „ „ і т. д.

Ціни, на яких заключаються умови купівлі-продажу, записуються офіційно й оголошуються на спеціально друкованих „біржових урядових записках” (по польськи urzędowa cedula giełdy . . .). Газети радо їх передруковують для відома своїх читачів, щоби вони знали, які є ціни в гуртовій торгівлі. Чим вищий стандарт якогось збіжжа, тим кращі, порівнюючи на нього ціни.

Ість але за чверть матеріяльній стан.

Коли візьмо під увагу—що землі мало та що вона скомасована, то ясно стане—як багато вільного часу має наш господар. Цей вільний час найчастіше він немає де продуктивно використати. До якого небудь ремесла він не має запалу та вправи, то звичайно шведяться в білий Божий день посеред будня по вулиці та шукає таких „бандосів” як і сам, щоби скористати з чужого гаманця та потягнути махорки.

Де-хто зимою сідає ладити собі та ще де-кому чоботи. Постійних шевців в селі є 3—4, котрі лічать „шевцями”. Шевці переважно самоуки, а то може походив зиму до такого-ж „майстра”, як тепер сам.

Кравців ще менше, бо тільки один. Свої потреби під цим оглядом заспокоюють в місті (Клевань). Кравців жіночих (модисток) є більше, бо є кілька дівчат та молодий, котрі де-що шують (блюзки, суконки).

На біржі продають купці гуртовики, можуть продавати й інші особи, скажемо великі землевласники, що мають на продаж збіжжа цілими вагонами. Купують також вагонами млини, інші гуртовики та експортери. Чи все збіжжа в гуртовій торгівлі продають і купують тільки на біржі? Ні! Гуртовики, що віддавна продають збіжжа, звичайно мають сталі стосунки з покупцями збіжжа, які в них купують, пересилаючи поштою замовлення чи пропозицію, зазначаючи рід збіжжа, якість його і ціну. Коли ходить про ціну, то завжди береться під увагу ціна на біржі. Коли покупець пропонує нижчу ціну, ніж та, яка стоїть на біржі за теж збіжжа тієї-ж якості, то продавець не погодиться, бо йому вигідніше продати по вищій ціні на біржі. Покупець не запропонує ціни вищої за біржову, бо йому нема рації платити дорожче, коли він на біржі може купити дешевше.

Чи на всіх біржах однакові ціни на те саме збіжжа? Ні! На кожній біржі бувають свої ціни, але певна залежність між ними все такі існує. Чому на різних біржах різні ціни?

Ця різниця в цінах залежить у першу чергу від різниці у взаємовідношенні між попитом і пропозицією на окремих біржах. Скажемо, в якийсь один день на рівенській біржі купці пропонують з тих чи інших причин (як от потреба готівки, брак місця на складі і т. п.) великі партії збіжжа, а покупців на це збіжжа мало, то очевидно, що ціна на рівенській біржі в цей день спаде. Коли нема покупців і ціна на якесь збіжжа падає, то ка-

Мулярів аматорів є п'ять. Роблять вони печі, комини, але важнішою мулярською роботи не беруть, та зрештою її тут і нема. Ткачів фаховців теж нема. Взагалі нема тут ремісників - фаховців, котрі малиб з того чи іншого ремесла утримання.

Двоє селян мають споживчі склепи, чим допомагають собі в господарстві. Де-котрі займаються купівлею та перепродуванням на ярмарках дрібних господарчих продуктів як шотина, яйця, масло та інше.

В останні два-три роки почав розвиватися вироб коробок з дикти (форнери), котру набувають на місці. Коробки виробляють різної форми на різні потреби; переважно роблять скринки для школярів (торністри). Але цей виріб не має поважного характеру. Та праця може більше аматорська на час безробіття, через те й нема добре налаженого збуту. Свої вироби звичайно розвозять по околичних селах та містечках, де міняють на хліб або на картоплю весною.

жуть: „на біржі тенденція на таке збіжжа слабша або знижкова”. І в той же самий день, напр. у Познані, трапилося навпаки: місцеві експортери одержали із закордону замовлення, хотять купити збіжжа на Познанській біржі (попит більший), а продавців мало. Отже ціна йде в гору. Коли росте попит і росте ціна, то тоді кажуть: „на біржі тенденція на таке збіжжа міцна (або звижкова)”. З отаких хитань взаємовідношення між попитом і пропозицією і виходить хитання ціни не тільки на різних біржах, але й на тій самій біржі у різні дні.

Другою причиною різниці в цінах на окремих красивих біржах буває різниця в якості збіжжа і в наслідок цього в його стандарті на окремих біржах. На це складаються причини подвійного характеру. Насамперед не всюди однаково родиться збіжжа, де краще, а де гірше. З другого ж боку сільські господарі не всюди однаково добре угноюють і обробляють землю, сють добре зерно, своєчасно збирають, як слід молотять, а головне не всюди однаково добре очищають збіжжа. Звідси хоч природні умови і добрі, але зерно то не доспіле, то вогке, то змішане, то занечищене половою, сміттям і злаками. Одними хитами, мішаниною, а головне занечищенням — так званиться волинське збіжжа, що й соромно признатись. Отож і з цієї ще причини волинське збіжжа не має доброго збуту на ринку, має нижчу ціну порівнюючи зі збіжжам от хочби Познанщини чи навіть Галичини.

Третя причина різниці в цінах на те саме збіжжа на різних біржах в межах одної держави є віддалення данної біржі від голов-

них районів споживання внутрі держави та від кордонів, якими йде вивіз збіжжа до інших держав. Ціни на данній біржі, наприклад у Рівному, розуміються на дане збіжжа, закладане у вагони на залізничній станції в місці осідку біржі (напр. Рівне), чи коротше це кажеться Іосо станція (і її назва, напр. Рівне), або навіть ще коротше „Іосо” (читай: „Іоско”, означає на місці). От же той, хто купує на біржі у Рівному мусить рахуватися з тим, що він заплатити кошти перевозу до свого млина чи до кордону. Це питання коштів перевозу дуже важливе для Волині і ми ще до нього повернемося.

Бувають ще інші причини різниці в цінах на красивих біржах (от згадаймо про вплив спекуляції), але над ними ми зупинятися не будемо. Коли ми читасмо в газетах різні ціни на різних біржах, то кожного разу ця різниця може бути викликана котроюсь одною тільки причиною, або двома чи трома а то й більше разом.

Читаючи в газетах ціни про збіжжа, треба завжди пам'ятати, що це є ціни, які платяться в гуртовій торгівлі, торгівлі великими партіями, цілими вагонами, як різнож не забувати про різницю в цінах на різних біржах і про причини цієї різниці. Звичайно місцеві ціни є нищі від ціл на біржах, але може бути і так, що на місцях скупівники платять селянам вищі ціни ніж на біржі. Це через те, що купці сподіваються ціл вищих від тих, що є зараз на біржі і платять більше, будучи переконаними, що скуплене збіжжа вони продадуть по вищих цінам. Не треба також забувати, що на біржі кожного дня

Господарі до цієї праці не мають охоти, а займаються цим фабричні робітники, так звані „барачні”. Цим заробком вони перебудують довгий чи короткий час безробіття. Коли дістають роботу, то це ремесло звичайно кидають аж до часу, коли роботу на фабриці знов втрачуть. Де-які більше працюють не переривають цього домашнього промислу й підчас праці на фабриці а в вільших хвилинах майструють скрипки на замовлення. Так що тут завжди можна замовити валіжку, шафку та інші дрібні вироби з форнери.

Що торкається податків то оржевці досить добре вивязуються зі свого платничого обов'язку хоч бачили ми що заможність їх дуже слаба. Так напр. в 1931 році на село було виміряно 22461 зл. а сплачено 11.858,10 зл. —недоплачено лишилося тільки 50%. Такий стан можна пояснити тим, що більшість господарів мучить шукати заробітку на фабриці, чи на залізниці, чи в лісі, — що дає можливість їм оперувати певною готівкою і через

те кожний старається „для святого спокою” з податками бути в порядку.

Одначе „податкова недоїмка” за останні роки збільшується, що має свою причину між іншим і в тім, що в 1933 році село мало заплатити до Рільного Банку в Луцьку 4.120,92 зл. позички, що затягнули на заміну натуральних свідчень комасації ґрунтів і до того 7098 зл. 95 гр. за технічне виконання комасації, а крім того перебудова витворила досить тяжкі умови. Комасація ґрунтів потягла за собою великі видатки в тих, котрі мусили перебудуватися та копати криниці (а таких господарів було до 70%). Більшість з них поробили борги, котрі й досі виплачують, але кожний виразно вже відчуває, що сучасні умови господарювання значно поліпшують його добробут та поширюють заможність, бо з одної сторони земля краще використовується, а з другої—більше вільного часу на заробітки.

П. Столярчук.



можуть мінятися ціни і занім на село дійде газета, то тим часом в дійсності на біржі вже ціни підскачили або навпаки впали.

O. Питель.

## Poznajmy naszych sprzymierzeńców.

Jeż.

Jeż, dzięki swemu charakterystycznemu wyglądowi, jest—zdaje się—zwierzęciem ogólnie znanym. Zewnętrzna, najbardziej rzucającą się, cechą jest jego pokrycie, składające się z twardych, sztywnych koleców, które są właściwie zmienionymi włosami. Pyszczyk przypomina świński ryjek, małe, wypukłe oczy, stosunkowo duże uszy i krótki ogonek—stanowią, obok koleców, bardzo charakterystyczne cechy jeża.

Jeż zamieszkuje lasy, pola i ogrody, kryjąc się za dniami w zaroślach lub w legowisku, które wygrzebuje w ziemi i wyściela sianem i suchymi liśćmi. Na łowy wychodzi zazwyczaj o zmroku, ale w okresie karmienia młodych można go spotkać również i za dnia. Jest zwierzęciem bardzo ostrożnym. Idąc zatrzymuje się co chwile i obwąchuje rozmaite przedmioty. O ile zwęszy jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, śpiesznie ucieka lub, jeżeli niebezpieczeństwo jest tak bliskie, że uniemożliwia ucieczkę,—skręca się w kłębek i najeża ostre kolce, czując się w tej pozycji zupełnie bezpiecznym.

Pokarm jeża stanowią drobne zwierzęta ssące, następnie węże, żmije, żaby, robaki i ślimaki oraz wiele rozmaitych owadów jak sprzączki (drutowce), ryjkowce, mrówki i in. Bardzo chętnie zjada również jaja ptasie. Na szczególną uwagę zasługuje niewrażliwość jeża na trucizny, gdyż ukąszenie żmiji w ryjek nie mu nie szkodzi. Wprawdzie nie gardzi i pokarmem roślinnym, nigdy jednak nie wyrządza rolnikowi szkód, natomiast—jako wielki amator myszy i ich śmiertelny wróg—jest dla rolnika zwierzęciem niezmiernie pożytecznym.

Jeżelibyśmy chcieli wyszukać jakiegokolwiek ujemne cechy natury jeża, to na pierwszym miejscu powinniśmy postawić jego „niehumanitarność”, gdyż jest on podobno wielkim okrutnikiem. Lubi bowiem pastwić się nad złowioną ofiarą, odgryzając jej najpierw jedną łapkę, potem drugą, aż ciężko okaleczona ofiara wyzionie ducha. Pod tym względem potrafił, zdaje się, prześcignąć kota i drapieżnego wilka lub tygrysa.

Ponieważ zwierzęta, któremi się żywi, w ziemie nie łatwo można napotkać, więc zapada jeż w sen zimowy, przesypiając zimę w gnieździe, uczynionem w jakimś zagłębieniu. Budzi się ze snu na wiosnę, w marcu i rozpoczyna okres godowy. Na początku

lata samica rodzi przeciętnie około 7 młodych, które są ślepe, niedołężne, z miękkimi kolecami. Jeż bardzo starannie opiekuje się młodem, które pod jesień zaczynają życie samodzielne, a następną wiosną już nawet się rozmnażają.

Gdy napotkamy jeża nie czynmy mu krzywdy.

Eug. Kamiński

## Opis przebiegu konkursów przysp. rolniczego w K.M.W. w Granatowie.

Koło nasze rozpoczęło prace P. R. już w roku 1927. Od początku prowadziła je Sekcja Rolna K.M.W. W pierwszym roku wzięto truskawki i ogródki kwiatowe, których zresztą do końca nie doprowadzono, gdyż członkowie byli za mało wyrobieni i nie znali dobrze wartości tej pracy, która wymaga wielu starań.

W następnym (1928 r.) zorganizowano więcej zespołów, które przy dołożeniu starań dały dobre wyniki. Głównym tematem był burak pastewny i ziemniaki. Próbowano kukurydzy, ta jednak nie znalazła zwolenników i w przyszłych latach się nie ostała, burak natomiast rozpowszechnił się szybko, dobre odmiany wyparły złe i kupowane od bab po jarmarkach. Dając krowom buraki gospodarze otrzymali tyle mleka od swych krów, że nie mogąc go zużyć na potrzeby domowe założyli na miejscu filję Spółdzielni Mleczarskiej w Zamliczach, która stała się poważnym źródłem dochodu. Obecnie mleko jest za bezcen bo płacą 1.7 grosza za jednostkę, to jest około 7—8 groszy za tłuszczy z litra mleka.

Za przykładem młodych poszli i starzy, zorganizowani w Kółku Rolniczym, biorąc w roku 1930 konkurs uprawy buraków. Tylko niektórzy zacofani mądrale na pracę P. R. patrzyli ironicznie, a już kiedy na poletkach konkursowych zjawili się instruktorzy, to ci, którzy konkursów nie prowadzili straszili nas, że zwiększą się podatki, gdyż urzędy będą je obliczały na podstawie dochodów otrzymanych z poletek konkursowych. Wcale to jednak w pracy nam nie przeszkadzało.

Od r. 1931 praca nieco osłabła, gdyż młodzież zaczęła się różnić między sobą, a to przez wprowadzenie na teren spokojnej naszej pracy oświatowo-gospodarczej momentów niegospodarczych. Jedność naszej wiejskiej pracy skończyła się z chwilą powstania drugiej organizacji młodzieży. Wypowiedziano nam walkę, w której pozbawiono nas dotychczasowego miejsca zebrań samokształceniowych. Powyższe przeszkody starał się przezwyciężyć w ten sposób, że schodziliśmy się na naukę do domów prywatnych.

W roku 1934 przerobiliśmy Kurs P. R. im Staszica, zaś w pracy na rok bieżący, na zebraniach samokształceniowych czytaliśmy

broszury i opracowywaliśmy Kurs Staszica, który otrzymaliśmy jako nagrodę. W styczniu r. b. jeden z kolegów brał udział w kursie dla przodowników II i III st. spr. w Łucku i dwóch w Horochowie.

Obecnie ożywił się Kółko Rolnicze, które od dłuższego czasu było nieczynne. Do Kółka Rolniczego wpisało się 3-ech członków Koła Młodzieży.

Na zebraniu Koła dn. 23.III zdecydowaliśmy przeprowadzenie konkursu czystości w obejściu, położymy więc przytem większy nacisk na zakładanie kup kompostowych. Mamy również w programie założenie w tym roku szkółki drzewek owocowych (przyp. Red. Radzimy porozumieć się w tej sprawie z Inspektorem Ogrodnictwa Woł. Izby Rolniczej).

Cyfrowy obraz rozwoju naszej pracy przedstawia się następująco:

Lata	ZESPOŁY	Uczniów P. R.		Biblioteka Rolnicza tomów	Prenumerowane pisma		Kursy Staszica	Zebrania samokształceniowych	Wytyczek
		Rozpoczęto	Wytrwało		Rolnicze	Inne			
1927	Truskawki Ogr. kwiatowe				B r a k d a n y c h				
1928	Buraki Ziemniaki Kukurydza Ogr. kwiatowe	11	10	5	„Poradnik Gospodarstw Wiejskich”	„Siew” „Wici” „Wołyń”	2 ogólne 1 dla gospodyń	28	2
1929	Buraki Ziemniaki Kukurydza	14	12	12	„	„		12	
1930	Prosięta Buraki Ziemniaki	19	12	12	„	„Młoda Wieś” „Siew” „Wici” „Przegląd Wołyński”		15	1
1931	Prosięta Buraki Ziemniaki Ogr. Warz.	17	14	13	„Przysposob. Rolnicze”	„Młoda Wieś” „Siew” „Wici”		21	
1932	Prosięta Buraki Ziemniaki	14	9	15	„	„Młoda Wieś” „Siew” „Wici”		12	
1933	Marchew Ogr. Warz.	5	5	20	„	„Młoda Wieś” „Siew” „Wici”	1 ogólny	26	2
1934	II st. spr.— Prosięta	5	5	23	„	„Młoda Wieś” „Siew” „Wici”	1 Przysp. Roln.	17	2
1935	I st. spr.— Buraki III st. spr.— Cieleta i pszenica	16		38	„	„Młoda Wieś” „Wici”	1 dla II st. P.R.		

M. Kolek.



### Obrazy spółdzielców.

W dniu 12 maja r.b. odbędzie się w Łucku, w lokalu Czeskiej Macierzy Szkolnej, przy ulicy Piłsudskiego 23, zjazd delegatów spółdzielni spożywców okręgu Wołyńskiego, należących do Związku Spółdzielni Spożywców Rz. Polskiej „Spółem w Warszawie. Po zakończeniu obrad punktualnie o godz. 10-tej.

### Wiosenne prace na chmielniku.

W dziale „Sprawy Gospodarcze” umieszczaliśmy dotychczas zagadnienia ogólnogospodarcze, ogólnorolnicze i przysposobienia rolniczego. Chcielibyśmy jednak w dziale tym umieszczać również krótkie artykuły ze specjalnych dziedzin rolnictwa. I dlatego chętnie korzystamy z artykułu traktującego o chmielniku.

Red.

Z nastaniem ciepłych dni rozpoczynają się na chmielnikach wiosenne prace, z których najważniejszą jest wyrznięcie chmielu, zwane pospolicie kastrowaniem. Zadaniem dobrego wyrznięcia jest wycięcie zeszłorocznych pędów możliwie przy samej główce karpy, usunięcie bocznych pędów tak zwanych wilków, oczyszczenie karpy z pokaleczonych i nadgniłych części, wyszukanie i zniszczenie szkodników chmielowych.

Racjonalnym cięciem możemy regulować utrzymanie w gruncie karpy na odpowiedniej głębokości. Racjonalnym cięciem nawet bardzo słabą karpe, przez pozostawienie części zeszłorocznego drzewa, możemy odnowić, dając możliwość wytworzenia przez organizm rośliny dostatecznej ilości korzeni przybyszowych, potrzebnych do pobrania pokarmów. Przez złe cięcie, to jest przy pozostawieniu dłuższych części zeszłorocznego drzewa, możemy wyostać karpe chmielową na powierzchni gleby, co utrudnia pracę i wytwarza moc wilków, osłabiających organizm rośliny. Niedbale cięcie da się zaobserwować z chwilą wytworzenia przez roślinę gniazd młodych pędów, z których jedne są zielone, a drugie małe, białe, co nam wskazuje, że pędy poszły nie tylko z wiosennych oczek, ale z całego szeregu oczek i pędów jesiennych. Na wytworzenie takiej masy pędów karpa mocno się wysila, skutkiem czego pozostawione po przerywce pędy bardzo słabo się rozwijają. Samo cięcie należy przeprowadzić nożem ostrym, żeby nie pokaleczyć karpy, bo to wywołuje osłabienie jej, a nawet zamieranie, spowodowane przez próchnienie i gnicie.

Przyciętą i oczyszczoną karpe chmielową należy przykryć lekko ziemią, zabezpieczając ją przed nadmiernym osuszeniem oraz przed szkodliwością niespodziewanych wiosennych przymrozków. Warstwa ziemi nie powinna być grubsza niż 2—3 cm., dając mo-

żność dostępu powietrza i ciepła do karpy chmielowej. Resztki łodyg i pędów, pozostałe po wycięciu należy zebrać i usunąć, bo pozostawione na plantacji zakorzeniają się i rosną.

Po wyrznięciu chmiel jest osłabiony, a jeśli nastąpią wiosenne chłody lub rzuci się na młode pędy pchełka, — wówczas dawka saletry w ilości 2 q. będzie tu decydującym czynnikiem na dalszy wzrost chmielu. Często na wychodzące z ziemi młode pędy chmielu rzuca się pchełka, którą powinno się zwalczać przez opylanie pędów środkiem „Hatox”, który jest środkiem krajowym, wyrabianym na wzór angielskiego „polva”. Walka z pchełką na wiosnę jest bardzo wskazana, chociażby z tego względu, że z wiosennego pokolenia samiczka w czerwcu składa w ziemię około 200-tu jajeczek, z których w sierpniu wychodzi następne pokolenie i rzuca się na szyszki chmielowe. Szyszki pokłute przez pchełkę tracą barwę, żółkną i rozsypują się. Z tem pokoleniem walka jest mocno utrudniona i mało skuteczna; szkody wyrządzone przez to pokolenie pchełki czasem wynoszą paręset złotych na jeden hektar chmielnika, a więc koszt kilku złotych, związany z opylaniem chmielnika, stokrotnie się opłaca.

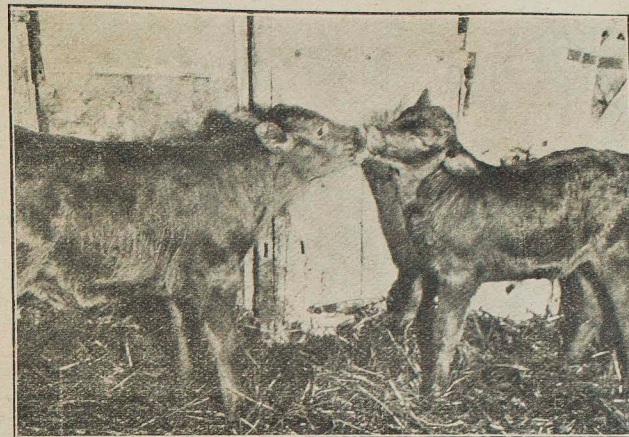
Stefan Łukomski  
inspekt. chmielar.

### Samodzielna praca w gospodarstwie.

Ambicją każdego ucznia Przysposobienia Rolniczego winno być dążenie do samodzielnego prowadzenia jakiegoś, drobnego chociaż, działu w gospodarstwie rodzicielskim. Może to być na przykład utrzymywanie w całości płotów i bram i troska o ich estetyczny wygląd, niszczenie chwastów przy budynkach i na miedzach, utrzymywanie porządku w obejściu, oczyszczanie i przechowywanie maszyn i narzędzi rolniczych, utrzymywanie w czystości bydła itd. Pełen inicyjatywy uczeń p. r. potrafi wyszukać w gospodarstwie tych możliwości znacznie więcej, nie chodzi tu bowiem o rzeczy wielkie, chodzi o to, byśmy potrafili z poczuciem odpowiedzialności prowadzić ten drobny dział gospodarstwa, wytrwale, dokładnie i systematycznie. Bowiem na wielkie rzeczy składa się właśnie szereg drobniaków, wykonywanych jednak z całą sumiennością.

Nikt nie będzie dobrze się rządził na wielkim, skoro na małym nie potrafi. Dlatego też już od wiosny uczniowie p. r. winni się zdecydować na wybór najbardziej odpowiedzialnych im działów i prowadzenie ich przez całe lato.

Jednym z najwładniejszych takich działów jest utrzymywanie czystości w obej-



Przyjaźń.

ściu. Łączy się to nawet z obowiązkiem każdego ucznia p. r., bo powinien on posiadać kupy kompostowe. A poza tem, czyż jest coś bardziej przyjemnego, jak czysta zagroda w której podwórko jest, każdego wieczora, starannie zagrabione, dookoła domu i studni czyściutko, ustęp schludny i uporządkowany, a wszelkie śmiecie, zgrabki i inne nieczystości, zamiast zatruwać powietrze i roznosić

zarazę, rozkładają się, gdzieś na uboczu, na kupie kompostowej.

Jest to jednocześnie zagadnienie zdrowotności na wsi.

Teraz więc, w okresie wiosennym, zbierzmy się do porządków w naszych obejściach i nie żałujmy śmieci na kompost, bowiem w tym roku nie będzie już konkursistą ten, kto nie założy kupy kompostowej.

P. Zaleski.

## WOLNA TRYBUNA.

### З ГУРТКА СІЛЬСЬКОЇ МОЛОДІ В ПЕЧАЛІВЦІ ПОВІТ КОСТОПОЛЬ

Коли пишемо про працю нашого Гуртка, то не хочемо хвалитися, але хочемо поділитися вістками про нашу роботу і ці вістки для тих, що добре працюють на народній ниві, нехай будуть заохотою до витривалости, а тих, що „сплять”, нехай будять і гуртом візьмемося до боротьби з бідною, котрою є наша несвідомість, незорганізованість і темнота. Щоби стати кращими, вартісшими людьми, мусимо над собою багато працювати; не маючи можливости вчитися в школах, мусимо самоосвітою здобути собі знання, треба нам шире взятися до книжки і газети, яка научить нас краще жити. Працюючи на ріллі, треба нам учитися поступової господарки, навчитися господарювати з олівцем в руці, щоб ми могли з малою кавалка землі витягти як найбільше доходу і не голодувати. Мусимо піднести наше село на вищий ступінь культури, зорганізувати в товариства і кооперативи, бо тепер тільки той, хто зорганізова-

ний, має силу і з ним усіди рахуються, отже покриймо наші села сіткою кооператив споживчих, рілничих, виробничих, кредитових і молочарських, тоді побудемо визискувачів та посередників і піднесемо дохідність наших господарств. Пора вже також вигнати з села таких гостей, як горілка, тютюн і карти, котрі є шкідливі для здоровля, розуму і кишені.

Не забуваймо також і про виховання фізичне, спорт, бо ще в старовину казали, „В здоровому тілі, здорова душа”. З такими думками ми осінню 1934 року „збудили зі сну” наш Гурток, переорганізували і найперш організували конкурс доброго читання книжок, признаючи, що книжка є піставою самоосвіти, але її треба вміти використати. До конкурсу приступило 9 осіб, до II групи 6 осіб і до III групи 3 особи. Щоб здобути собі сільсько господарську освіту, зорганізовано у нас конкурс управи пашних буряків, але не було добрих провідників, котріб повели цю працю, для того ми вислали трьох хлопців на рілничий курс в Малинську; також на



місці відбувся одноденний курс для учасників конкурсу, та найбільше користаємо з книжок і часописів, які читаємо на самоосвітніх зібраннях і дискусійних вечорах. До цього часу вже відбулось 30 самоосвітніх зібрань, на яких багато цікавого і корисного навчилися. Дуже погано відчувається брак власної сали на зібрання, аматорські вистави і забави, бо тепер збираємося по хатах у членів Гуртка, де є і тісно і невигідно, тому повстала думка, щоби всі організації нашого села вибудували на спілку Народній Дім, де можна булоб примістити споживчу кооперативу, Касу Стефчика, Гурток Молоді, Протипожежну Старожу і інші громадські установи. Гурток наш щораз побільшується, маємо тепер 42 члени, сходимося вечорами на зібрання, обговорюємо всякі Гурткові справи і читаємо спільно часописи, яких пренумеруємо три: „Молоде Село”, „Przysposobienie Rolnicze” і „Сільський Господар”. Тепер стараємося здобути грошей на закуп власної бібліотеки, бо книжка нам допоможе і навчить, як боротись з темнотою, здобути освіту, щоби здобувати нове село і дочекати світлої і щасливої будучности.

Щоб вивести дикі звичаї сварок і кривавих поракунків, розбивання голів і тому подібного, на загальних Зборах Гуртка вибрано Товариський суд, котрий має полегджувати всякі непорозуміння поміж членами Гуртка. З початком весни члени нашого Гуртка упорядкували цвинтар коло церкви в Печалівці, насадили деревець, прищепили дички, що росли без догляду, попідрізували і підчистили старші дерева і кущі, щоби вони виглядали гарнійше, також є думка, щоби обсадити деревцями дороги і межі по полях. На закінчення згадуємо, що в неділі і свята ранками робимо гімнастику, та вправляємося, щоби здобути спортову відзнаку П. О. С.

Не велика і не багата в наслідки наша праця, але маємо надію, що при добрій волі і охоті ми таки виборемо кращу долю. Отже з правдивим молодечим запалом працюймо далі і кличмо до Гурту всіх тих, хто ще не йде з нами. Не траймо ні хвилини, бо час дорогий, а як пісня каже: „Молодість не вернеться, не вернеться вона”... але ми вже забалакалися, а нам треба менше слів, а більше діла.

Яким Дмитрук

секретар Г. С. М. в Печалівці.

## Міоды Rakoczy.

Мовіоно о ним, że był chłopcem solidnym, rozumnym, odważnym. W przyjacielskich pogwarkach snuł często obraz przyszłej wsi i pytał sam siebie, jakie drogi do tej przyszłej wsi prowadzą. Aż zaczął się krzątać koło zorganizowania Koła Młodzieży Wiejskiej. W prze-

## Odrodzenie.

*Oj, cieszą się ptaki, zwierzęta,  
ciepłym wiatrem przynoszącym wiosnę.  
Łaskawością życia i słonka  
radosne.*

*Zanoszą się gołębie gruchaniem,  
wykrzykują płaszcie słowa zawzięcie.  
Płynie skądś skowronkowe śpiewanie  
po świecie.*

*Nawet skiby szepeją swoje baśnie,  
z odrodzenia wiosennego wysnute.  
Ciągnie słowik — skoro wszystko zaśnie —  
swą nutę.*

*Może myśl — odwieczną czy nową —  
serce krwią jak słoneczem ozłoci,  
aż zamieni jej glebę jątową  
w tan najbielszych pierwszych stokroci  
serdecznych uczuć...*

J. Banachowa.

ciągu kilku tygodni zebrał i ze swemi myślami zapoznał 10 kolegów.

A później zebranie organizacyjne, rejestracja Koła; prace wspólne: dożynki, przedstawienia, konkurs i wspólne czytanie, konkursy rolnicze. Mówił, że młodzież wiejska musi się łączyć nietylko we wsi jednej, ale i w całym powiecie. Został członkiem Zarządu P. Z. M. W. Wszystko szło jak z płatka. On jednak często zamyślał się głęboko, dumal nad czemś i był smutny. Dostrzegał widać we wsi własnej coś, czego inni nie widzieli, a czego się obawiał. Na Zjazdach powiatowych i wojewódzkich, kiedy go pytano o Koło lub Koło wioskowe chwalał, odpowiadał nieokreślonym gestem i na obliczu jego pojawiał się wyraz smutnego uśmiechu.

Trudno było odgadnąć, co się w duszy jego działo. Coś przeczuwał. Aż wreszcie to coś nadeszło. Ogół—masa bierna—przyapatrywał się początkowo ze zdziwieniem jego pracy. Potem zaczął go krytykować, o różne rzeczy pomyślał i podejrzewał, puszczono w ruch niezliczoną ilość ploteczek. On słuchał, cierpiał i w pracy się załamywał. Pytał się pewno sam siebie, dlaczego tak jest i widać nie znalazł odpowiedzi i sposobów usunięcia zła, bo zrzekł się prezesury w Kole, a później nawet kalkiem z Koła ustąpił. Potępiony, smutny w sobie i rozgorączczony odszedł ze swej wsi. Przez dłuższy czas nie było o nim wieści.

Aż pewnego razu zjawił się znów na zebraniu Koła. Prosił o przyjęcie go na członka. A prosząc mówił: „Chcę z wami w Kole nadal pracować. Przemyślałem wiele i wiem dziś na pewno, że w pracy swej na duże trudności natrafimy, ale takie jest prawo posuwania się

naprzód. Nic nie przychodzi darmo, wszystko trzeba okupić pracą i bólem. Ogół nasz wiekami w ciemnocie trzymamy, nienawidzi często wszystkiego, co lepsze i ku lepszemu dąży. Ale to nie jego wina, to wina krzywdzącej przeszłości. Pracą swą musimy tę przeszłość odrabiać”. A mówił to z taką jakąś stanowczością i wiarą, że wszyscy siłą jego słów zostali porwani i umocnieni w dążeniach.

Wyrozumieli jasno z jego słów, że narzekania, żale, urazy osobiste odrzucone zostały do kąta, że nadszedł czas, gdy samemu trzeba się wziąć za bary z trudnościami.

„Włodek”.

## ORGANIZACJA I ZNACZENIE G. S. M.

Dla młodzieży na wsi jest najwłaściwszą organizacją G. S. M.

Organizacja ta jest korzystna. Przez nią pogłębia się wsielność, oświeca się, zdobywa się ta niezbędna waga społecznej pracy; przez czytanie książek, czasopiśmi, przez wygłoszanie różnych referatów poszerza się w niej swoje wykształcenie. Wечорами w godzinach wільnych, zbiera się młodzież do świetlicy, tam urządzą dyskusyjne wieczory, na których dzielą się dumkami z другими. Na swoich zібраннях члени Г. С. М. обговорюють справи, що торкаються поліпшення долі села.

Ми, молодь села, всіма силами стараємося організувати Гуртки. Вони нас виховують на добрих селян, приготавляють до праці

w innych organizacjach w майбутньому, заставляють більше думати, вказують нам добрі дороги для життя нашого, шлях, яким ми повинні йти, щоби поліпшити свою долю.

Дитина починає учитися від семи літ, в школі вчиться майже до п'ятнадцяти, а по скінченні в році шіснадцятю життя свого вступає до Г. С. М., де починає працювати над собою. І за такий час ті, котрі працюють охоче, виробляються на свідому і розумну молодь, входять до Ради Сільської починають більше працювати суспільно.

Виявляючи вже тут у своєму селі своє знання, свій організаційний хист, свою працюючість, знайдуть такі люде справедливую повагу до себе громадянства, яке завжди підтримує тих, що безкорисно і щиро працюють для громади.

Перед людиною, що як слід попрацювала і повчилася уже в Г. С. М. і набула досвіду у громадському житті села та гміни, завжди буде відкритий шлях до ширшої праці на користь села.

Кажуть: „відповідні люде на відповідні місця”! Але ці відповідні люде не родяться як гриби по дощі, але виробляються власною працею і то вже з молоді, починаючи участю і працею в Гуртку Сільської Молоді.

А люде працюючі, розумні, у громадській праці досвідчених ще й наше село потребує!

Антін Ничипорук

член Г. С. М. в Переморівці.

## KRONIKA.

### З життя Гуртка Сільської Молоді в Хрінках.

Вперед—це наше гасло, праця для користі суспільства—це наш обов'язок.

Найкращою заплатою за труд уложений у добре діло, це є—добрі наслідки.

Коли взяти під увагу наш Гурток рік тому, а порівняти його працю з нинішньою, то побачимо величезну різницю. Не було що правда зле, однак... невидимо було цього. Сходились, читали, співали, зібрання наші завжди були і веселі і поважні, але різними хто приходив зі старших громадян до нас. Тепер не так. Кожної неділі чи свята, наша świetlica переповнена людьми старшими зі села.

Приходять жінки, чоловіки і навіть діти, послушати якоїсь книжки чи реферату, та дискусу, яка живо зв'язується після прочитання.

Багато завдячуємо нашому презесові кол. Мулькові Аркадієві, котрий недавно скінчив Народ. Університет в Михайлівці, а повернувши, став до праці у нашому Гуртку і безплатно відступив салию під świetlicю, де мають можливість всі черпати необхідні в нинішній часі вказівки з галузі культурально-освітньої, та господарчо-рільничої.

З діяльності нашого Гуртка маємо такі данні: З 1-го лютого 24 дня, відбувся в świetлиці нашого Гуртка 1-й З'їзд Суздського Союзу Гуртків Сільської Молоді, де в присутності нашого Інстр. п.

Корняка Т., Ради кожного Гуртка, членів, та учительства, вибрано Раду Суздського Союзу Гурт. Сільської Молоді, котра матиме на цілі заопікуватися всіма Гуртками на терені нашої гміни.

Ухвалено внески про відчити для села змісту культур-освіт. та господарчо-рільничого, про пильнування позашкільних дітей, які колись повинні заступити нинішніх членів Г. С. М. та дбати про розв'язання в кожнім Гуртку та селі, брати діяльну участь в справах громадських, гмінних і т. д. Для цього повинно на зібранні Гуртка виголосувати реферати, відчити і переводити обов'язкову читання книжок.

Того-ж дня повстала у нас секція протипожежна, яка лічить 15 членів з Гуртка.

В місяці березні відбулося у нас дві Академії, перша це свято 74-х роковин смерті нашого улюбленого поета Т. Шевченка 10 березня і друга Академія в честь імені Великого Начальника Марш. Ю. Пилсудського, 19 березня ц. р.

Обидві ці урочистості обходжено святом (хоч це і не в однім дню), починаючи службою Божою в церкві і кінчаючи в świetлиці, в присутності старших громадян з села, котрі приходили послушати житерису так надзвичайно видатного поета нашого народу, послушати його пісень—віршів, про його смутну і гірку долю, яка ціле недовге життя переслідувала його.

На другій академії село довідалося про славу нашого, хоч дуже тяжкий біг боротьби й змагань на-



шого Великого Начальника Ю. Пилсудського, за самостійність свого народу, який стогнав так довго під тяжким ярмом Москви.

Після кожної урочистості Публіка розсодилася задоволена під спів гімну Вол. Родіни: „Гей-же до праці сільська молоде!...”

Волиняк Ю.

### Коło M. W. в Чхрыниках, а старsze społeczeństwo.

Дня 31.III.35 року odbyło się в Чхрыниках зebraње организациyjne Кółка Rolniczego. Zebraње odbyło się w lokalu K.M.W. W zebraњу wzięli udział wszyscy członkowie K.M.W. i starsze społeczeństwo ze wsi — razem 60 osób. Przewodniczył на zebraњу p. Filcek M. z Dubna. P. Filcek, zagajając zebraње, mówił o znaczeniu i zadaniach Kółka Rolniczego. Przemówienie to uzupełnił p. Mulko Arkadiusz, poczem rozwinęła się obszerna dyskusja. W rezultacie Kółko zostało zorganizowane, wybrano zarząd i radę nadzorczą. Postanowiono zaprenumerować czasopisma: „Skibę”, „Rilnyk” i „Sylskij hospodar” oraz zbierać się w świetlicy K.M.W. dwa razy miesięcznie.

Po zebraњу p. Filcek udzielał odpowiedzi на różne pytania z dziedzin spraw rolnych i gospodarczych. Чхрыники będą się до czynnego udziałу w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym.

Koto Młodzieży Wiejskiej, które tę pracę we wsi zaczęło, nadal chce i będzie przodować, obejmując stopniowo swą działalnością całokształt życia społecznego Чхрыник.

Gospodarz z Чхрыник  
czł. K. Rol.

### Sprawozdanie z działalności за rok 1934 i początek 1935 i plan pracy на rok 1935 K.M.W. в Newrażu, pow. łuckiego.

Podajemy w króciutkiej formie kilka naszych „postępów” w pracy Koła w roku 1934 i początku 1935. Liczba członków w naszym Kole в dniu 16-go stycznia 1934 r. wynosiła 14 osób, w tem 5 koleżanek, 9 kolegów. Koło posiada stałą izbę, mieszczącą się w prywatnym mieszkaniu. Odbywają się в niej zebraња ogólne i kulturalno-oświatowe.

W roku 1934 odbyło się zebraње ogólnych 5, kulturalno-oświatowych 8. Przerabiane były tematy przyrodnicze: budowa, życie i podział roślin, kielkowanie nasion, wzrost i rozwój roślin oraz praktyczne: przygotowanie gleby pod ogródkі warzywne, znaczenie warzyw dla ludzi i uprawa kapusty. Oprócz tego było przeprowadzone на te tematy dużo pogadarek przez jednego z kolegów.

Koło posiada bibliotekę, liczącą przeszło 4) książek, przeważnie rolniczych i teatralnych, z której korzysta zaledwie kilku członków.

Co do czasopism to koło prenumeruje: Młoda Wieś, Przysposobienie Rolnicze i Nowiny.

Istnieje в Kole sekcja teatralna, która urządziła i przedstawiła, dochód z którego przeznaczony był на cele kulturalno-oświatowe.

Sekcja rolна, złożona z 10 osób, przeprowadziła konkurs ogródków warzywnych.

Brano też udział в kursach dla przodowników, oraz в zjazdach Wołyńskiego, Powiatowego i Sądzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

W dniu 26 XI-34 Koło nasze zostało zreorganizowane. Po reorganizacji odbyło się kilka zebrań, на których omówiono i uchwalono plan pracy на rok 1935.

Przystąpiono do organizowania przedstawień, które są у нас uważane за poważne źródło dochodów Koła, ostatnie odbyło się в dniach 19—20 stycznia; ogólny dochód wyniósł przeszło 80 zł., czystego zaś zysku było 39 zł. 60 gr., z których 20 zł. przeznaczo-

czono на fundusz radjowy Koła, resztę zaś на cele kulturalno-oświatowe.

Postanowiono jednocześnie zrobić в świetlicy skrzynkę do zapytań, szafę на bibliotekę i każdy z kolegów zobowiązał się zrobić dla siebie taburet, który ma mu służyć в świetlicy. Postanowiono również udekorować świetlicę.

Oprócz tego do planu pracy zaliczone zostały: przerabianie Kursu Rolniczego, im. St. Staszica, zajęcia kulturalno-oświatowe, czytelnicтво, konkurs uprawy ogródków warzywnych oraz uporządkowanie drzewek przy drodze gminnej на dwu-kilometrowym odcinku Krowatka-Lubeze.

Na tem nasz plan pracy wyczerpuje się. Sądząc, że i tem pochwalić byśmy się mogli, jeżeliby to było в stu procentach wykonane.

Mikołaj Wołński  
z K.M.W. в Newrażu.

### Гурток С. М. в с. Михайлівці дубенського пов.

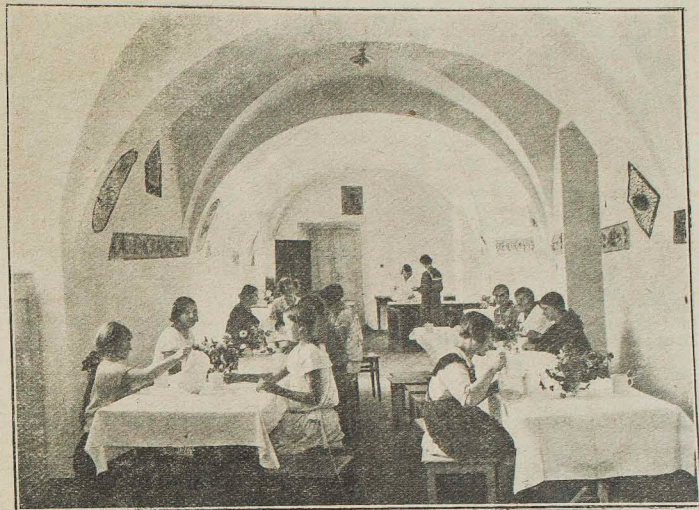
Наше село є не так дуже старе, бо щойно яких 36 років як утворилося з мешканців села Гориньграда. До цього часу жила собі молодь нашого села без ніякої освітньо-культурної роботи. Бо деж могла взятися культурно-освітня робота, як в селі школи не було. І правда, спасибі нашим батькам, що вони надумались, хоч трошки запізно, і побудували школу для своїх дітей.

Щойно яких 10 років пройшло, а вже наслідки школи себе виявили: на селі показались і книжка і часопис, хоч і допіро є такі, що кажуть: на біса мені та книжка і той часопис, як і без нього обійдуся. Але побачили б ви у нас на селі, яка то річниця як візьмемо ту людину, що читає і ту, що не читає.

Дня з листопада 1933 р. наша молодь zorganizувала Гурток Сільської Молоді. Треба нам подякувати нашій пані учительці, що вона дозволила нам користати зі шкільного будинку для зборів молоді. Зібрання в нашому гуртку відбувалися кожної середи, щоби заслухати рефератів, читати книжки, часописи, поспівати та забавитись. Зорганізували ми у себе аматорський гурток, що досі поставив 8 театральних вистав, маємо 3 гуртки рілничої підготовки, з яких мають науку для себе не тільки члени, але ціле село. Заходами Г. С. М. влаштовувано свята нашого найбільшого поета Тараса Шевченка, академію нашого Маршалка Ю. Пилсудського, свято конституції 3 Мая, свято незалежності Польщі 11 листопада. Г. С. М. zorganizував також свято садження деревць, в котрому вся молодь брала участь і посадили 279 штук деревць при дорогах. Так що гурток нашой молоді іде у свой праці з кожним днем вперед, поборюючи всі перешкоди.

Але маємо також деякі браки. Насамперед нема у наш му се і горстки інтелігенції, як буває де інше, котра могла би повести справу, ще ліпше, ніж ішла вона досі. І ще другого важного браку нашому гуртку, а саме будинку, щоби було де прихилитися нашому гуртку, бо як будинок є для молоді, то і робота іде лучче. В минулому році нам п. учителька одпустила була шкільного будинку для зібрань, а цього року з якоїсь причини нам не відпустила, хоча сама входить в склад Ревізіонної Комісії Гуртка. Дня 6 листопада 1934 р. була реорганізація Г. С. М. В склад управи увійшли: Іван Медведюк головою, Микола Котавець секретарем, Федір Ревчук скарбником, а в склад Ради увійшли: Степан Одинчук і Грицько Краєвський, а до Ревізіонної Комісії: Керовничка школи, Зіновій Краєвський і Назар Іванюк.

От так ми самі селянська молодь хочемо переробити ниву, що на ній виросла квалість, байдужість і зневіра духа, і засіяти на цій ниві яре зерно творчости, що дасть селянинові багатий живна



Jadalnia internatu żeńskiego w Liceum Krzemienieckiem.

духа, нового поступу та крепкої віри на краше завтра. А може у нас молодих ще не все іде гаразд, може є помилки у нашій роботі, може не так іде до ладу і складу як треба, то не помяляться той, хто нічого не робить. Але все таки маємо надію, що буде у нас ще краше, хоч ні від кого нам навчитись хиба на своїх помилках. Але ми молодь з під селянської стріхи сміливо і бадьоро дивимось і йдемо вперед і кличемо всіх до праці!

Орімо зарослі поля!  
Засіймо буйне зерно слова!  
Будуть жнива, буде життя!

М. КОТОВСЬКИЙ  
секретар Г. С. М. в Махайлівці.

### Наша праца в Kole M. W. в Borszczówce.

Fisaliśmy в шостым номерзе „Млодеј Wsi”, że у нас праца ідзе źле, але і у нас сіє coś робі. Мамы zorganizowaną секцею P. R. од 1933 r. Prowadzimy 2 zespolу. W zespolе pierwszym mamy 10 osób, przodownikiem jest Sirgijczuk Stefan, в drugim zespolе, mamy 6 osób, przodownikiem — Weezeryński Harjjon. Oba zespolу prowadzą pracę samokształceniową. Prenumerujemy czasopisma „Przysposobienie Rolnicze”, „Chliborobska Motod” i „Młoda Wieś”. Raz на tydzień zbieramy się і prowadzimy dyskusję. Należy nadmienić, że otrzymaliśmy, jako nagrodę, Kurs im. Stanisława Staszica dla drugiego stopnia p. r. Nad kursem pracujemy co drugi tydzień. W ziemie zbieraliśmy się dwa razy на tydzień до szkoły, gdzie mamy czytanie książek fachowych і czasopism. Podczas czytania і dyskusji wszyscy bardzo pilnie słuchają. Jeżeli і dalej będzie wśród нас taki zapal до pracy samokształceniowej, то myślę, że będzie і у нас так іść праца jak і в innych Kółach, о których czytamy в „Młodeј Wsi”. Мамы również zorganizowaną секцею до konkursu dobrego czytania książek. Wzięliśmy до konkursu две książki: „Na uchoinach” A. Czajkowskiego і „Antek” B. Prusa. Sekcja teatralna też jest

czynna. Daliśmy już przedstawienia p. t. „Swatanja на Honezariwci”, „Stamtoho swiata”, „Maty najmyczka”, „Danyło czarywnyk”. На Wielkanoc przygotowaliśmy dramat p. t. „Chmara”.

Zakidalski Roman  
członek K.M.W. в Borszczówce.

### Sprawozdanie K.M.W. в Jungówce — Serniczkach pow. Horochów

za czas од dn. 31.III-34 r.  
do dnia 1.IV-35 roku.

Дня 7 kwietnia 1935 roku odbyło się zebraње doroczne naszego Koła. Porządek obrad był następujący: 1) sprawozdania, 2) plan pracy і budżet на rok 1935/36, 3) wybory władz, 4) sprawy бieżące.

Zebraње zagaїł prezes kol. Fr. Olszak, powołując на przewodniczącego kol. Al. Sokolowskiego.

Po odczytaniu protokołu przez kol. sekretarza, kol. prezes zdał sprawozdanie z całokształtu prac Koła, które przedstawia się в skróceniu tak: Koło liczy 25 członków, в tem 11 koleżanek. Zebraња Zarządu odbyło się 14, Rady Koła 3, ogólnych 12, sekcji oświatowej 6, rolnej 39, teatralnej 3, P. W. і W. F. 24. Wszyscy członkowie Koła brali udział в 3-eh zjazdach sąsiedzkich, 6 członków в zjeździe powiatowym і 4-eh członków в zjeździe wojewódzkim.

Koło prenumeruje czasopisma: Przysposobienie Rolnicze, Młoda Wieś, Wici, Chłopskie życie gospodarcze.

Członkowie Koła wygłosili referaty: Dzieci wiejskie, Koto Młodzieży Wiejskiej в życiu wsi, Przyszłość а my, Dlaczego się organizujemy, Historia chłopska, Jak jest zorganizowana wieś czeskosłowacka, Krótkie wskazówki о wychowie kur, O komposcie.

W okresie zimowym prowadziliśmy Uniwersytet Niedzielny. Wysłuchaliśmy następujących odczytów і referatów: Budowa gospodarstwa wsi, O spółdzielczości, Rola spółdzielczości в rozwoju rolnictwa, Organizacja spółdzielni krasiejskiej, O pieśni ludowej, Życie і rozwój wsi, O życiu społecznym wsi czechosłowackiej і inne. Z wykładami przyjeżdżali до нас



коледжі: P. Zaleski, Różycki i Dominiek. Po każdym referacie odbywała się dyskusja. Większość referatów opracowali członkowie Koła. Przygotowaliśmy również i odegrali 4 komedijki. 2 koleżanki były w Szkole Rolniczej.

Do kasy wpłynęło w ciągu roku	310 zł. 28 gr.
Wydano z kasy	283 zł. 31 gr.
Pozostało	26 zł. 92 gr.
Majątek Koła wynosi	551 zł. 90 gr.

Po sprawozdaniu przystąpiono do wyboru władz. W skład Rady Koła weszli: Al. Sokolowski, H. Gorczyński, St. Jażonka, K. Sehejda, St. Bieńko, St. Smagała, A. Gębska, A. Iwanowska i K. Grabowski.

Do Zarządu: Fr. Olszak, M. Zapora, A. Sokolowska, M. Gorczyński, F. Dołżyński i E. Sokolowska. W zebraniu brało udział 45 osób.

**Al. Sokolowski**

z K.M.W. w Jungówce-Serniczkaeh.

### Praca w naszej świetlicy.

Pragnąc opisać krótko pracę w naszym Kole, uważam za konieczne wspomnieć o tem, jak pracowaliśmy w świetlicy i jak nasze Koło powstało. Młodzież nasza pracę swą rozpoczęła od uczęszczania do świetlicy przy szkole na początku roku 1934. Cała prawie młodzież z naszej wsi brała udział w pracy świetlicowej, uczęszczając na zebrania we środy i niedziele każdego tygodnia, czytając książki oraz czasopisma. Stworzyliśmy przy świetlicy chór i śpiewamy

pieśni polskie i ukraińskie. Śpiewa naprawdę krzepi i łączy nas wszystkich i dodaje ochoty do pracy. Zorganizowaliśmy też amatorskie kółko teatralne. W roku 1934 odegraliśmy parę komedijek. Przedstawienia wzbudziły zainteresowanie nie tylko u starszych i swojej młodzieży, lecz i u młodzieży z okolicznych wsi.

W pracy świetlicowej zrozumieliśmy, że tylko będąc zorganizowani — możemy owocnie pracować. Postanowiliśmy więc założyć Koło Młodzieży Wiejskiej, które zawiązałyśmy w dniu 23 lutego 1935 r. Koło obecnie liczy 36 członków. Zebrania nasze odbywają się w szkole każdej niedzieli. Poza sprawami organizacyjnymi, urządzaliśmy próby przedstawień, które odegraliśmy na Święta Wielkanocne. Śpiewamy piosenki, czytamy książki i czasopisma. Zaprenumerowaliśmy dwa egz. „Młodziej Wsi”, pozatem prenumerujemy „Silskij Hospodar”, „Skibe” i „Rilnyk”. Szykowaliśmy się od paru miesięcy do konkursu dobrego czytania książki, który odbył się u nas w dniu 30 kwietnia.

W naszej szkole jest radio, często też słuchamy audycji radiowych. W świetlicy mamy rozmaite gry jak szachy, warcaby i inne. Ma się nawet u nas odbyć konkurs szachowy.

Niedawno założyliśmy również sekcję sportową, która liczy 11 członków. Z nadchodzącą wiosną rozpoczniemy gry na boisku.

**F. Seńczuk**

K.M.W. Małów pow. Dubno.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA.

### Надзвичайне засідання Ради Ліги Народів.

Дня 15 квітня ц. р. відкрито надзвичайне засідання Ради Ліги Народів для розгляду меморандума французького уряду, яким Франція запротестувала проти самовільного вивідження німецьким урядом частини п'ятої Версальського Мирного Договору. Після двох днів розмов, засідань і дебатів дня 17 квітня прийнято резолюцію, в якій Рада Ліги Народів осудила „всьяке одностороннє відкинення міжнародних зобов'язань” постановила, що надалі таке порушення відповідних мусить потягти за собою застосування відповідних заходів господарчих і фінансових”. Спеціальний Комітет має встановити систему цих заходів. Резолюція ця була прийнята одностайно, тільки представник Данії утримався від голосування.

16 квітня виголосив на засіданні Ради Ліги промову міністр Й. Бека, яку подаємо нище, і яка викликала дуже сильне враження і була широко обговорювана пресою всього світу.

Прийнята Радою Ліги Народів резолюція викликала сильне незадоволення Німеччини і разом з тим пригноблення, бо не сподівалися такого одностайного осуду їх поведінки. Розуміється, Німеччина запротестувала.

Прибула ще одна резолюція, утворений же один комітет, а зброєння ростуть даліше, фабриканти зброї роблять „добрі інтереси”. Німеччина заповіла будову 12 підводних човнів...

### Промова Міністра Й. Бека на засіданні Ради Ліги Народів.

На засіданні Ради Ліги Народів 16 квітня ц. р. Міністр Й. Бека виголосив таку промову: „Пане Президенте! Забираючи голос в дискусії над скаргами французького уряду, вважаю необхідним опертися

на основному документі, яким є меморандум французьке з дн. 9 квітня, роздане нам дня 14 квітня.

На мою думку французький уряд поставив Раді три ріжні питання, що повстають при уважному читанні цього меморандум, а саме: 1) німецьке дозброєння, 2) поширення зобов'язань членів Ліги Народів, на підставі п'яту, 3) зміцнення безпеченства шляхом нових типів міжнародних договорів.

Коли ходить про перше питання, то мушу пригадати, що мій уряд багато разів висловився в справі мети і метод Конференції Розбросення, в межах якої первісно це питання розбиралося. Наша точка погляду в цій справі була докладно вияснена в деклараціях, зроблених на загальній Комісії Конференції 6 лютого 1933 р. і 1 червня 1934 р. Польський Уряд висказав теж ясно свою думку тоді, коли це питання було предметом переговорів поза нормальними органами конференції. Коли вкінці переговорів закінчилися невдачно, тоді вважалось доцільним шукати розвязки нових труднощів в процедурі перед Лігою Народів.

Через те, що мій Уряд не брав участі ані в переговорах поза Конференцією, ані в деклараціях, що були наслідком цих переговорів, то не можна дивуватися, що в сучасному положенні не бачить потреби робити якісь нові зауваження на цю тему.

Друга ідея, що звернула мою увагу у французькому меморандумі, стосується, — оскільки добре її розумію, — розпочаття вияснення можливості поширення системи міжнародних санкцій, передбачених пактом, шляхом примінення їх в майбутньому також у випадках порушення або вивідження договорів. В цій справі обмежує до кількох коротких, дуже загальних уваг. Ніхто не може заперечити, що деяких існуючих постанов пакту, — на жаль надто часто — не виконувано і що з цього приводу авторитет Ліги Народів був зменшений. Чи можна по-важно гадати, що вдалось би підняти авторитет Ліги

і запевнити її діяльності кращі наслідки шляхом збільшення кількості артикулів і параграфів, що містили би в собі щораз то нові зобов'язання? Зрештою немає сумніву, що завдання Ради в цій справі мусило би обмежитися тільки дослідями і студіями, бо всяке рішення яке би поширило зобов'язання, що впливають з пакту, належить до компетенції всіх членів Ліги Народів.

Ці уваги є викликані щирим бажанням мого Уряду, щоби міжнародні співпраця, — на якій Польщі широ залежить і яка для Ліги Народів є все ж таки найкращим засобом, — могла даліше розвиватися.

Що до третього питання, се-то що до зауважень французького уряду в справі договорів „які мають на меті запевнення і зміцнення європейського безпеченства” — то дозволю собі довше затримати увагу Ради. Мій край був безсумнівно одним з тих, що найменше займали увагу Ради справою його безпеченства. Але не треба думати.

### Wybory w Gdańsku.

W ubiegłym miesiącu odbyły się w Gdańsku wybory do Senatu. Prowadzona była przed wyborami bardzo żywa agitacja, zwłaszcza przez hitlerowców, którzy chcieli zdobyć 2/3 wszystkich mandatów. Spotkał ich jednak zawód, bo zdobyli tylko nieznacznie większość. W wyborach brali również udział i Polacy. Na listę polską głosowało 8 tys 294 osoby. W czasie agitacji przedwyborczej dochodziło często do awantur. Hitlerowcy pobili też kilka Polaków.

### Skrzynki pocztowe w autobusach.

Dla wygody publiczności w autobusach kursujących na szlaku Łuck—Kowel i Łuck—Dubno wstawiono skrzynki pocztowe, do których w miejscu postoju autobusów można wrzucać listy. Listy te są wyjmowane ze skrzynek przez personel pocztowy w Łucku, Kowlu, Dubnie i doręczane lub wysyłane dalej.

Autobusy te zatrzymują się w następujących miejscowościach: Łuck, Kopaczówka, Perespa, Hołoby, Kowel oraz Łuck, Horodnica, Bryszcze, Maślanka, Budka Młynowska i Dubno

## Nowe wydawnictwa.

**Inscenizacja na „Dzień Spółdzielczości”.** Dnia 2 czerwca obchodzić będziemy „Dzień Spółdzielczości”. Będą w tym celu organizowane wszędzie obchody i uroczystości, w których nie podrzędne miejsce zajmie i przedstawienie teatralne.

Ale na taki dzień trzeba dobrać odpowiednią sztukę.

W tym celu Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej wydaje drukiem inscenizację teatralną Janiny Banachowej p. t. „Pszczółki”, która specjalnie się nadaje na „Dzień Spółdzielczości”. Cena sztuczki 30 groszy. Zamówienia należy kierować pod adresem Centralnego Komitetu do Spraw Mł. Wiejskiej — Warszawa ul. Kopernika 30.

### Przesyłanie materiałów w konkursów czytania do W. Z. M. W.

Nawiązując do Komunikatu, w sprawie konkursów czytania, umieszczonego w № 8 „Młodej Wsi” prosimy P. Z. M. W. o przesłanie do W. Z. M. W. wszystkich materiałów, dotyczących konkursów czytania (zgłoszenia, notatki uczestników, protokoły Komisji Sędziowskich). Materiały te są nam potrzebne w związku z opracowywaniem i planowaniem akcji konkursów czytania na rok następny.

## Odpowiedzi Redakcji.

**K. M. W. w Zahajcach Dużych, pow. Krzemieniec.** *W odpowiedzi na pismo Kolegów, komunikujemy, że zgadzamy się na odroczenie ostatecznego terminu wpłaty prenumeraty bieżącej do 15 czerwca b. r. Zwracamy przytem uwagę Kolegów, że opłacanie pisma jest pilniejszym wydatkiem od innych, wymienionych przez Was, gdyż prenumerowanie własnego organu prasowego przez każde Koło Mł. Wiejskiej na Wołyniu jest jednym z podstawowych obowiązków organizacyjnych i wobec tego uiszczanie wpłat we wpłaściwych terminach jest konieczne. Ocenzujemy zapowiedziane wpłaty.*

**Kol. „Włodek” K. M. W. Turkowicze pow. Dubno.** *Niestety, dobre chęci nie wystarczają do pisania wierszy. Gdyby Kolega te same pozytywne „myśli z pola pracy” opracował w formie zwykłego artykułu, — kto wie, może udałoby się stworzyć rzecz interesującą i godną podania drukiem na łamach pisma.*

*Sprawozdania z obchodu 19-go marca nie mogliśmy wykorzystać, gdyż otrzymaliśmy je za późno.*

**Kol. W. S. K.M.W. w Wielkopolicy pow. Dubno.** *Z nadesłanej wzmianki z życia Waszego Koła nie skorzystamy, gdyż za mało zawiera wiadomości o Kole, — zaś opis akademii 19-go marca nie jest już aktualny.*

**K. M. W. Podlaski gm. Bubryń.** *Prośba Wasza została uwzględniona i pismo wysyłamy — począwszy od № 7-go.*

**Kol. Роман Закидальський, Борщівка.** *Заклик Вам по змісту дуже гарний, але форма слабо опрацьована. Попрацюйте над формою — живимо унікалу. Ваш допис затримуюмо, чекаємо, що по святках напишете, як пройшла вистава і поді разом помістимо.*

Adres Redakcji i Administracji: Łuck, ul. Piłsudskiego № 14, skr. poczt. № 4, tel. 223. Konto P. K. O. № 80.935.

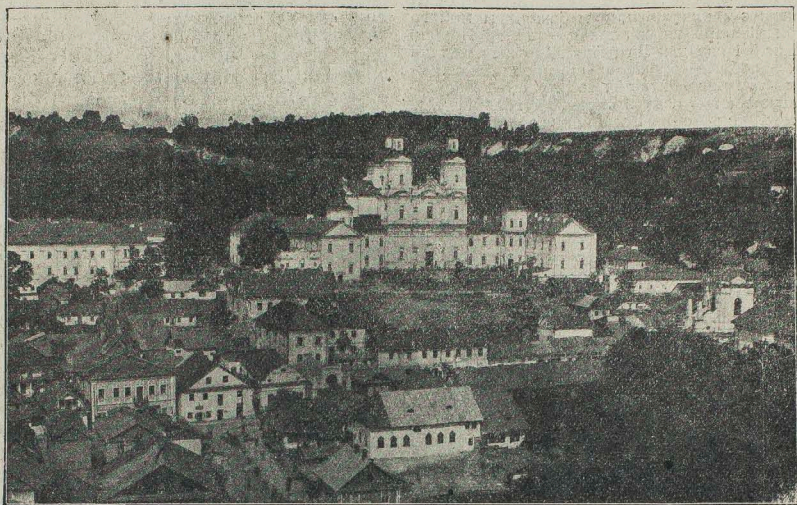
Numer pojedynczy 15 groszy. Prenumerata za cały rok wynosi zł. 3.50, mies. 30 gr. Ogłoszenia według umowy.

Redaktor: Helena Piątkowska.

Wydawca: Wołyński Związek Młodzieży Wiejskiej.

Drukarnia Państwowa w Łucku.





Widok ogólny Liceum Krzemienieckiego.

»I będę mocny  
jak to, co zdobędę  
I będę stworzon  
jak rzecz, którą stworzę«  
JULIUSZ SŁOWACKI.

Słowa wypisane na sztandarze Szkół  
Liceum Krzemienieckiego.